

REPUBLIKA

Rok VI | ŁÓDŹ PIĄTEK, 20 STYCZNIA 1928 ROKU.

CENA NUMERU 20 GROSZY.

Nr. 20

Odezwa bloku prorządowego.

„Przekłete zło, które trawiło nasze państwo, niechaj więcej nie powróci.—Nowy sejm musi wzmocnić władzę Prezydenta.—Współpraca z rządem marsz. Piłsudskiego jest nakazem dla każdego obywatela!”

Polska dzisiejsza wymaga silnego rządu.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Bezpartyjny blok współpracy z rządem wydał wczoraj odezwę następującej treści:

—Idziemy do obecnych wyborów z hasłem, by to przekłete zło, które trawiło tak niedawno jeszcze nasze państwo, nie mogło nigdy powrócić.

—Chcemy zabezpieczyć naszą ojczyznę od tego, by nikt nie mógł i nie śmiał powrócić do tych zbitwiałych kart naszej historii.

—Gdy dzisiejszy premier rządu marszałek Piłsudski w zaraniu naszej niepodległości śpieszył ze zwołaniem przed stawicielstwa narodu, jakimż nadziejami były serca polskie, czegoż nie oczekiwały od sejmu?

Mineło 7 lat, nadzieje wygasły do szczeni, a na ich popiołach wyrosło zrazu rozczarowanie i zawód, a potem powszechne i ogólne potępienie. Padł na nasze sejmy wyrok społeczeństwa zgodny i najsprawiedliwszy. Miały sejmy nasze dla nowopowstałego państwa położyć podwalny dla jego spraw i ustroju.

—Po długich latach swarów uchwalono konstytucję, której nikt nie ma dziś odwagi bronić, o której gruntowną i śpieszną poprawę woła Instytut powszechny. Miały być nasze dotychczasowe sejmy stróżem praw, a więc przede wszystkim tej powszechnie uznanej zasady, że NIE WOLNO CIAŁOM PRAWODAWCYM POD GROZĄ ZNISZCZENIA SIŁY PAŃSTWA SIEGAĆ PO WŁADZĘ WYKONAWCZĄ.

—Sejmy nasze te podstawową zasadę systematycznie gwałciły do maja 1926 r., deptały praworządność każdego dnia i każdej godziny, resorty życia państwowego zmieniły się na podwórka co raz to innych stronniców. W całym kraju jak długi i szeroki zarówno w biurach ministrów jak i najniższych urzędników szalała zaraza ingerencji prezesów klubów, posłów, prowincjonalnych dygnitarzy partyjnych, pospolitych agitatorów.

Młoda i niedość silna i martwa machina państwowa stała się zerowiskiem najsprzeczniejszych wpływów, protek-

Lista państwowa bloku prorządowego

Ministrowie, wojskowi, ekonomiści—na czoło!

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

W dalszym ciągu ustalania kandydatur okręgowych list wyborczych bloku bezpartyjnego współpracy z rządem postanowiono (oprócz nazwisk podanych już przez nas przed kilku dniami) że, w Grodnie kandydować będzie gen. RYDZ - ŚMIGŁY na pierwszym miejscu, we Lwowie i Włodawku młn. CZE-

cji, które decydowały o wykonaniu czy poniechaniu ustaw, o rozporządzeniach, o mianowaniach.

—Sejmy nasze obalał raz po raz z lekkomyślną pobopnością gabinetu, nie zdając sobie sprawy co dalej będzie. Tolerowały te tylko gabinety, które płaciły partjom kosztem państwa, haraczem w postaci takich czy innych koncesji.

Źródłem tego zła było rozszalałe partyjnictwo. Ono podyktowało naprzód bezsensowną zasadę suwerenności pierwszego sejmu, ono potem władzę wykonawczą zepchnęło w przepaść bezsilności.

Przez chorobliwą zawzięć do tego, który stał na czele państwa i dźwigał brzemie odpowiedzialności, do naczelnego Wodza, partje niszczyły wiarę narodu w jego własne siły, obcym uznawały zasługi, cudzym bogom były bałwochwalce pokłony, przeciw własnemu państwu intrygowały.

Wskutek stronniczych animozji, lekceważono sobie przez długie lata zagrożenie obrony młodego państwa. Wreszcie szal partyjnictwa doprowadził do hańby gloryfikowania zbrodni zabójstwa pierwszego prezydenta Rzeczypospolitej.

Pamiętajmy, że te obydne czasy są przecież tak niedawne. Partyjnicy mimo bolesnych doświadczeń niczego się nie nauczyli i źle ukrywana zawistością patrzy na obecną poprawę, bo ona mimo nich i wbrew nim nastąpiła.

—Partyjnicy ci radziby powrócić do ztych obyczajów z przed półtora roku,

CHOWICZ, w Krakowie WICEPREM. BARTEL. Co do listy państwowej—to wiadomo, że kandydaci Partji Pracy znajdują się na dalszych miejscach, np: prezes Kosiński na 12, inni jeszcze dalej. Czołowe miejsca zajma ministrowie, wyżsi wojskowi i przedstawiciele organizacji konserwatywnych oraz gospodarczych.

które „parlamentaryzmem” bądź też „praworządnością” nazywają.

—NAKAZEM CHWILI OBECNEJ JEST NIE DOPUŚCIĆ DO POWROTU TYCH METOD ROZSPRZEGANIA PAŃSTWA. MUSIMY DAŻYĆ DO TEGO, BY PRZYSZŁY SEJM I SENAT WZMOCNIŁ WŁADZĘ PREZYDENTA, dokonały mądrego w zasadach i praktyce rozdziału uprawnień, władzy wykonawczej i ustawodawczej i poprawę naszego ustroju tak, by gwarantował silną i sprawność w rządzeniu.

Bez tego nie będzie można kontynuować tej poprawy stosunków, którą wszyscy dziś naoznie w dążą. Bez siły państwa i rządu na nic są wszelkie programy i najpiękniejsze hasła, bo nikt ich wtedy w życie wprowadzić nie zdoła.

Bez dobrego ustroju państwa niema dobrobytu ogólnego. Bez dobrobytu słabli i uzależnieni—niezdolnymi być musimy do istotnego zwalczania komunizmu i anarchii.

—POLSKA DZISIEJSZA WYMAGA I PRAGNIE SILNEGO RZĄDU, któryby podołał ogromowi zadań stojących przed odbudowywanym państwem.

Dawna Polska runęła w przepaść upadku z braku silnej władzy. Jeżeli Polska dzisiejsza ma żyć, rozwijać się, pełnić swa misję cywilizacyjną, musi mieć silny i sprawny rząd.

Konstytucyjną podstawę dla silnej władzy wykonawczej będzie musiał wywalczyć nowy sejm.

Nie wierzymy, by ci którzy dotychczas psuli przez swoje partyjnictwo konstytucję, mogli pracę naprawy ustroju

państwa wykonać uczciwie i by nie powrócili do chorobliwych nałogów których przez 7 lat byli niewolnikami.

Pragniemy, by przyszedł postawie zwrócić szczególną uwagę na zagadnienia gospodarcze naszego młodego państwa, by dążyli do planowego wzmocnienia produkcji krajowej, podniesienia zdolności wytwórczej na wszystkich polach pracy polskiej, by ten trud godzenia interesów podejmowali bez uprzedzeń i animozji partyjnych.

—Wierzymy, że te prace wykonać będą w stanie o wiele lepiej niż partyjni „politykierzy”—ludzie zwiazani z pracą samorządową gospodarczą czy społeczną. Są oni bardziej wrośnięci w codzienne życie realne i trafniej rozumieją będa jego potrzeby. Nie wierzymy, by ci, którzy dotąd w kwestjach gospodarczych okazali się nie dość silnymi i którzy każde realne zagadnienie topili w stronniczych swarach sejmowych potrafiliby reagować politykę gospodarczą państwa.

Chcemy, by w przyszłym sejmie panowało wyższe poczucie państwowe i by przyjęto jako obywatelski nakaz, że nie można z konieczności państwowych robić sobie bronii dla wymuszania od państwa takich lub innych koncesji.

—CHCEMY WRESZCIE TEGO PO PROSTU, BY WESZLI DO SEJMU LUDZIE O WYŻSZEJ I CZŁUSZEJ WRAŻLIWOŚCI ETYCZNEJ. Nie wierzymy, by ten postulat mógł być osiągnięty przez tych, którzy tolerowali wśród siebie kalumniatorów zawodowych, płatnych agentów obcych i typy o niskim moralnym poziomie.

—Nie chcemy powrotu na ławy poselskie winowajców niesławny poprzednich sejmów, upiórów Polski przedroborowej, które państwo nasze tak niedawno jeszcze na krawędź przepaści spychały.

Rząd marszałka Piłsudskiego dokonał w ciągu 19 miesięcy olbrzymiej pracy, której dodatnie wyniki widzi i odczuwa każdy obywatel. Fakt musi wyznaczyć więcej wiary i zaufania wśród szerokich warstw społecznych, niż czczone rezonerskie czy demagogiczne programy partyjne.

Szumnych deklaracji programowych złożono w naszych sejmach setki. Tyle były one warte, co mierzwa słomy.

Praca dokonana przez rząd marszałka Piłsudskiego przekonuje nas, że odnaleziono właściwą drogę, wiodącą do potęgi państwa i pomyślności jego obywateli.

Nie chcemy z tego gościć schedzić na stare manowce i trzęsawiska.

Chcemy, by dla każdego dziś widoczna poprawa stosunków nie była przemijającym epizodem w dziejach Polski wyzwolonej, lecz początkiem długiego i świetnego okresu wszechstronnego rozwoju sił, zasobów państwa i jego warstw najszerzych.

—Dlatego uważamy, że współpraca z rządem marszałka Piłsudskiego jest dla każdego obywatela nakazem, obowiązkiem patriotyzmu i mądrością stanu. Dlatego pragniemy, by w nowym sejmie i senacie znaleźli się ci, których łączy troska o siłę państwa i którzy

Konserwatyści idą z rządem.

Protestują przeciw nadużywaniu listu pasterskiego dla partyjnej agitacji oraz przeciw samowoli p. Strońskiego.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Wczoraj odbyło się posiedzenie Komitetu politycznego Związku Ziemiań pod przewodnictwem b. sen. Jana Steckiego (Ch. N.). Na posiedzeniu zdecydowano, że w akcji wyborczej Związek Ziemiań poprze blok współpracy z rządem. Równocześnie wyrażono ubolewanie, że list pasterski biskupów nadużywany jest przez pewne organizacje partyjne w sensie monopolizowania go dla siebie.

Wczoraj obradował Komitet zachowawczy który jest dla ugrupowań konserwatywnych centralą polityczną na okręg wyborczy. W obradach brał udział: z ramienia Prawicy Narodowej: ks. Janusz Radziwiłł, hr. Rostworowski, dr. Solański i b. młn. Targowski. Z ramienia organizacji zachowawczej pracy państwowej: Książę Sapieha i ks. Zdzisław Lubomirski; z ramienia (Ch. N.) pp. Szujski i Rudziński. Oprócz tego obecni byli: generalny komisarz wyborczy konserwatystów hr. Wielowiejski, sekretarz p. Piasecki, skarbnik p. Dobiecki i łącznik prasowy hr. Adam Romer.

Na początku posiedzenia delegaci Ch. N. złożyli oświadczenie, iż wystąpienie hr. Żółtowskiego z komitetu zachowawczego jest sprawą osobistą a znana uchwała prezydium Ch. N. przeforsowana przez red. Strońskiego absolutnie ich nie obowiązuje. Będą oni dalej brał udział w pracach komitetu wyborczego konserwatystów.

Po wysłuchaniu sprawozdania na temat rozmów z przedstawicielami rządu w sprawach wyborczych postanowiono kontynuować akcję porozumiewania się z rządem i popierać nadal blok współpracy z rządem.

20 MARUTOWICZA 20

SPLENDID

20 MARUTOWICZA 20

Dziś i dni następnych.

SERJA II-ga (ostatnia) arcyfilmu

„CASANOVA”

Król miłości. — Bożyszczko kobiet. — Ulubieniec tłumów.

W roli tytułowej niezrównany

IWAN MOZZUCHIN

Ucieczka z Rosji. — Więzienie w Wenecji. — Upadek bożka miłości.

Ilustracja muzyczna pod batutą A. Czudnowskiego. Początek o godz. 4.30 po poł.

Odezwa bloku prorządowego

(Dokończenie).

chcą rządowi marsz. Piłsudskiego dać oparcie i pomoc w jego pracach.

Pod odezwą znajduje się przeszło 200 podpisów organizacji i związków, które zgłosiły akces do bloku współpracy z rządem. Z pośród podpisów wymienić należy wicemarszałka Bojkę, dr. Bolesława Fichnę, p. Hipolita Gilwica, p. Stefana Laurysiewicza, dr. Lewenhherza, hr. Rostworowskiego, ks. Krzysztofa Radziwiłła, prezydenta Krakowa inż. Rollego, ks. Eustachego Sapleche, p. Franciszka Szwanowskiego, hr. Zdzisława Tarnowskiego, prezesa Banku Handlowego p. Antoniego Wieniawskiego, prezesa związku cukrowników, p. Jana Zychlińskiego.

Lista № 12

została zgłoszona wczoraj.

Wczoraj w głównej komisji wyborczej zgłoszono listę państwową kandydatów stronnictwa chłopsko-radycznego (partja ks. Okonia). Lista otrzymała kolejny numer 12.

Kablony telefon między-miastowy

obejmie m. in. również i Łódź.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.)

W ministerstwie poczt i telegrafu utworzono specjalne biuro kablony przy współdziałaniu dwóch inżynierów amerykańskich dla wykonania planów budowy podziemnego kabla telefonicznego na linii Warszawa—Łódź—Katowice—Cieszyn—Kraków. Budowa rozpocznie się 1 lipca r. b. Potrwa ona 2 i pół roku, długość linii wyniesie 522 km. a koszt 50 milj. zł.

Parlament angielski zbierze się 7 lutego.

Londyn, 17 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Gabinet brytyjski odbędzie jutro naradę nad projektami ustaw, o których król Jerzy wspomni w swej mowie tronnej z okazji otwarcia pełnej sesji parlamentu, przypadającego na dzień 7-go lutego b. r. Podając tę wiadomość, dzienniki przypominają, że przyszła sesja będzie ostatnią sesją pełną przed wyborami powszechnymi, które, zgodnie z ustawą parlamentarną, odbyć się muszą w roku przyszłym. Kierując się względami, rząd powstrzyma się zapewne od przedkładowania programu ustawodawczego sesji.

Londyn, 17 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Według danych oficjalnych, koszty utrzymania w Anglii wykazują dalszą nieznacznie niższą cenę detalicznych artykułów pierwszej potrzeby była, w dniu 31 grudnia r. b. wyższą o 68 proc. od przeciętnej z lipca, roku 1914, ale o 7 proc. niższą od przeciętnej z dnia 31 grudnia roku 1926.

Pogłoski o przewrocie w Kownie.

P. Tarnowski wręczył notę litewską min. Zaleskiemu

Warszawski korespondent „Republiki” (B.)

Naczelnik wydziału p. Tarnowski, który powrócił z Kowna, przyjeżdżając wczoraj rano przez ministra Zaleskiego, któremu wręczył odpowiedź litewską.

Po popołudniu min. Zaleski udał się do Belwederu i omawiał z marsz. Piłsudskim sytuację wytworzoną w związku z tą odpowiedzią.

Wiedeń, 19 stycznia.

A. W. „Neue Freie Presse” donosi z Kowna niepotwierdzoną dotychczas wiadomość, że premier litewski Waldemaras zmuszony został do poddania się do dymisji, wobec groźby wybuchu rewolty w wojsku.

Ryga, 19 stycznia.

(Agencja Telegraficzna „Express”)

Dziś w południe rozszła się w Rydze pogłoska o przewrocie, który nastąpił w Kownie w związku z dymisją głównodowodzącego wojsk litewskich Zukauskasa. Okazało się jednak, że wiadomość ta jest nieprawdziwą.

Ryga, 19 stycznia.

(Agencja Telegraficzna „Express”)

„Latvis” donosi z Kowna, iż rząd kowieński nie sprzeciwia się rozpoczęciu rokowań z Polską. W końcu stycznia względnie w początkach lutego rokowania te rozpoczną się. Najprawdopodobniej ze strony litewskiej poprowadzi je Waldemaras.

OBWIESZCZENIE.

O REJESTRACJI PRETENSJI DO TOWARZYSTWA UBEZPIECZEŃ „ROSJA” Z TYTUŁU UMÓW UBEZPIECZENIA NA ŻYCIE.

Zarząd państwowy nad rosyjskimi towarzystwami ubezpieczeń, prowadzącymi działy życiowe, przystępuje do rejestracji pretensji do Towarzystwa Ubezpieczeń „Rosja”, z tytułu umów ubezpieczeń na życie.

Rejestracja odbywać się będzie w czasie od 1 lutego do 30 czerwca 1928 roku w biurze Zarządu Państwowego przy ulicy Boduena 6, I p. codziennie od godziny 5 do 8 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Każdy zgłaszający pretensje winien wypełnić drukowany formularz, który będzie dostarczony bezpłatnie i dołączyć do niego odpis dokumentu ubezpieczeniowego (polis, świadectwa depozytu w t. p.) lub innego dokumentu uzasadniającego roszczenie, oraz odpis kwitu z ostatnio opłaconej składki. Przy rejestracji należy okazać oryginały powyższych dokumentów oraz dowód obywatelstwa. Zgłaszający otrzyma zaświadczenie o rejestrowaniu pretensji.

Pretensje można zgłaszać również pocztą. W tym ostatnim wypadku należy załączyć znaczki pocztowe na odpowiedź i na zwrot oryginałów nadesłanych do dokumentów.

Formularze rejestracyjne otrzymać można w Warszawie w biurze Zarządu Państwowego ul. Boduena 6, I p. oraz w Wilnie u intendenta Izby Skarbowej p. Zygmunta Kondrackiego, ul. Wielka Pohulanka 10.

Zgłoszenie pocztą należy kierować pod adresem: Zarządca państwowy nad rosyjskimi towarzystwami ubezpieczeń prowadzącymi działy życiowe Stanisław Ziolkowski, Warszawa, Rymarska 3, pokój Nr. 85.

(—) ZIOLKOWSKI

Zarządca państwowy nad rosyjskimi towarzystwami ubezpieczeń prowadzącymi działy życiowe.

Uczniowie szkoły lotniczej w Pradze

którzy zbiegli na samolocie ujęci po Kowlem.

Kowel, 19 stycznia.

A. W. Dziś nad ranem komendant posterunku we wsi Bobi, powiatu kowelskiego, idąc drogą polną w towarzystwie jednego funkcjonariusza P. P., natknął się na dwu nieznanym ludzi, z których jeden uzbrojony był w karabin.

Na wezwanie komendanta do zatrzymania się, obcy odpowiedzieli wystrzałem z karabinu, raniąc go w rękę. Następnie obaj nieznanymi zaczęli uciekać. Mimo odniesionej rany komendantowi posterunku w Boblach udało się przy pomocy posterunkowego obu zbiegów ująć.

Jak się okazało, są to dwaj zbiegli lotnicy czechosłowaccy, którzy po uśnięciu ich z wojska przywłaszczyli sobie samolot, na którym chcieli uciec do sowiec. Wobec braku benzyny zmuszeni byli wylądować pod Hrubieszowem, przeto zmuszeni zostali do udamnia się w dalszą drogę do granicy polskiej.

Obu osadzono w więzieniu.

Nowy minister Reichshebry

został nim gen. Grener.

Berlin, 19 stycznia.

(Agencja Telegraficzna „Express”)

Prezydent Hindenburg podpisał dziś nominację generała lejtnanta Grenera na stanowisko ministra Reichshebry. Jednocześnie prezydent wystosował do ustępującego ministra d-ra Gesslera list z podziękowaniem za ośmioletnią pracę nad organizacją sił zbrojnych Niemiec zarówno na lądzie jak i morzu.

Dr. med. Jan Polak

choroby wewnętrzne

przyjmuje od 12—1 i od 7—8. Anarzewa 43, tel. 64-21.

Z HARCERSKIEGO KURSU DLA NAUCZYCIELI.

Kierownictwo kursu harcerskiego nauczycieli, zawiadamia za naszym pośrednictwem, że w niedzielę, dnia 21 b. m. o godz. 11-ej (drugie dziesiąt wykładów) w lokalu przy ulicy Ewangelickiej 9, wygłoszone zostaną 2 referaty: 1) przez prof. Świderkównę p. t. „Życie harcerskie”, 2) przez nacz. Najdera p. t. „Pracę i przyrzeczenie harcerskie”.

Wszyscy pp. nauczyciele, którzy zapisali się na kurs, proszeni są o punktualne przybycie.

2 gwiazdki

4 gwiazdki 4

w najbliższej zmianie GRAND-KINA

Ricardo Cortez

Estera Taylor

Bebe Daniels

James Hall.

2 gwiazdki

Przemysławka

woda kolońska oznanej doborowej jakości oryginalne tylko firmy Henryk Zak Poznań

Ruch przedwyborczy w Łodzi

B. pos. Chądzyński (Łódź) wystąpił z Z. L. N. — Ostateczne bankructwo endecji na gruncie łódzkim. — Co mówią o kandydatach? — P. P. S. wyłania egzekutywę wyborczą.

W szeregach Piasta rośnie niezadowolnienie.

Łódź 19 stycznia.

Redakcja „Republiki” otrzymała z prośbą o opublikowanie następujący list od b. posła p. Karola Chądzyńskiego:

Nie mogąc się pogodzić z taktyką ogólną, jaką stosuje główny zarząd Związku Ludowo-Narodowego na terenie całego państwa, tak w czasie poprzednim jak i obecnym, gdy cała akcja rozgrywa się o osoby, a nie o programy, a także nie zgadzając się z taktyką, jaką główny zarząd Związku Ludowo-Narodowego stosuje do prowincji, a w szczególności do Łodzi, reprezentującej wielką przemysł i szerokie masy robotnicze — a więc w wielkim zakresie ogólne interesy miast, nie mogę brać odpowiedzialności za dalszą akcję wyborczą.

W konsekwencji powyższego wyśpuję z dniem dzisiejszym z organizacji Związku Ludowo-Narodowego i proszę szanowny zarząd Koła łódzkiego o wykreślenie mnie z listy członków stronnictwa Związku Ludowo-Narodowego.

Jednocześnie pozwalam sobie pożegnać szanowny zarząd za łaskawą przychylność i koleżeńskość jakiej doznawałem współpracując od samego powstania stronnictwa Związku Ludowo-Narodowego na terenie miasta Łodzi.

Z poważaniem
KAROL CHĄDZYŃSKI.

List powyższy drukujemy nie tylko jako objaw osobowości, ale jako charakterystykę nastrojów. Uważaliśmy zawsze p. Chądzyńskiego za firmowego, przekonanego endeka i dlatego cenimy sobie wielce jego opinie o Z. L. N., jako stronnictwie...

List ten jest dowodem coraz większego rozkładu endecji w Łodzi. Uciakają stamtąd wszyscy co lepsi i odpowiedzialniejsi ludzie. Co zostaje? Lepiej nie mówić!...

Czy endecja odważy się na wystawienie w Łodzi własnej

LISTY „KATOLICKO-NARODOWEJ”?
Jest to wątpliwe. Oczekuje ona na to, co uczyni Chądzeja. Jeśli Ch. D. wejdzie na gruncie łódzkim w porozumienie z innymi grupami, a przede wszystkim z blokiem prorządowym jak to się dzieje w kilku okręgach, wówczas endecja spróbuje, podobno szczęścia... Gdyby natomiast Ch. D. utworzyła własną listę, endecja rzuciłaby marne ociekające głosów na chądzejków. Rzecz wymaga wyjaśnienia sytuacji. Był tu b. marszałek Trampezyński, a później jeden z mniejszych działaczy endeckich, by wy badać „atmosferę”. Nie otrzymali żadnych konkretnych wyjaśnień i wyjechali tacy sami mądrcy, jak i przyjechali...

Blok prorządowy.

W bloku prorządowym trwa praca organizacyjna. Szczególnie mocny jest blok na prowincji. W mieście zgłaszają się do bloku coraz nowe ugrupowania społeczne.

Dzisiaj odbędzie się ważne zebranie w stowarzyszeniu pracowników handlowych przy Al. Kościuszki. Na zebraniu tem omawiana będzie sprawa wzajemnego udziału przez pracowników biurowych podczas wyborów do sejmiku i senatu. Jak się dowiadujemy, wśród pracowników panuje tendencja współdziałania z bezpartyjnym blokiem współpracy z rządem. (b).

Akcja P. P. S.

Wczoraj odbyło się posiedzenie nowego okręgowego komitetu robotniczego P. P. S. Na porządku dziennym znalazły się sprawy wyboru prezydium egzekutywy O. K. R. oraz wyborów do sejmiku i senatu. W tajemniczym głosowaniu wybrani zostali do prezydium dr. E. Wielński, jako przewodniczący, Antoni

Dr. Rosenblatt kandyduje w Łodzi na pierwszym miejscu bloku mniejszości.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Z za kulis bloku mniejszości narodowych dowiadujemy się szczegółów sporu między Żydami i Niemcami na temat kandydatur łódzkich. Niemcy przeciwstawiali się stanowczo umieszczeniu na pierwszym miejscu łódzkiej listy kandydatury dr. Rosenblatta twierdząc, że nie posiada on popularności w społeczeństwie żydowskim przez wycofanie się z życia politycznego i zdecydowane wejście w krąg interesów finansowych. Dowodzą dalej, że dzięki temu kandydatura dr. Rosenblatta nie przysporzy blokowi głosów żydowskich. Żydzi je-

dnak obstawali kategorycznie przy kandydaturze dr. Rosenblatta i w rezultacie skończyło się na kompromisie. Kandydatura dr. Rosenblatta została utrzymana a zato Niemcy otrzymali pierwsze miejsce dla swego przedstawiciela na liście wyborczej do senatu.

Na liście państwowej bloku mniejszości narodowych zaszło w ostatniej chwili pewne przegrupowanie. Na pierwszym miejscu figuruje dr. Lewicki (ukrainiec), na drugim jednak p. Grünbaum, białorusin zaś, p. Jerenicz na trzecim, na czwartym — Niemiec b. sen. Hassbach, który przenosi się obecnie z senatu do sejmiku.

scu p. mfn. skarbu Czechowicz... Drugie miejsce miałby zająć p. mec. Wodźński, trzecie — p. dr. Fichna. Naturalnie, jest to kombinacja zupełnie dowolna i prywatna! Wczoraj również po raz wtóry wpłynęła koncepcja prywatna postawienia na czwartym miejscu w Łodzi adw. Paschalskiego z Warszawy. Drugie miejsce miałby p. Waszkiewicz, trzecie — p. Adamski.

scu p. mfn. skarbu Czechowicz... Drugie miejsce miałby zająć p. mec. Wodźński, trzecie — p. dr. Fichna. Naturalnie, jest to kombinacja zupełnie dowolna i prywatna! Wczoraj również po raz wtóry wpłynęła koncepcja prywatna postawienia na czwartym miejscu w Łodzi adw. Paschalskiego z Warszawy. Drugie miejsce miałby p. Waszkiewicz, trzecie — p. Adamski.

scu p. mfn. skarbu Czechowicz... Drugie miejsce miałby zająć p. mec. Wodźński, trzecie — p. dr. Fichna. Naturalnie, jest to kombinacja zupełnie dowolna i prywatna! Wczoraj również po raz wtóry wpłynęła koncepcja prywatna postawienia na czwartym miejscu w Łodzi adw. Paschalskiego z Warszawy. Drugie miejsce miałby p. Waszkiewicz, trzecie — p. Adamski.

Kandydatury w Warszawie.

Z Warszawy donoszą o wysuwanych tam prywatnie kandydaturach do sejmiku, że lista bloku prorządowego ma mieć kolejność następującą: Konserwatysta, Partia pracy lub Zw. naprawy Rzpltej, sfery gospodarcze. Mówią o kandydaturach pułk. Sławka i prof. Makowskiego.

W kołach zachowawczych wyrażają zadowolenie z wyników rozmowy ks. Janusza Radziwiła, odbytej w Belwederze z marszałkiem Piłsudskim. Panuje przekonanie, iż dopiero po tej rozmowie zostało ostatecznie ustalone współdziałanie żywiołów zachowawczych z blokiem prorządowym.

Opozycja w szeregach „Piasta”.

Grudziądz, 18 stycznia. Na ostatniem zjeździe PSL.-Piasta w Grudziądzu pre-

„Bund”.

Do Łodzi przybył wydelegowany z ramienia centralnych władz „Bundu” radny Warszawy p. Zybort, który prowadzi będzie całą akcję przed wyborczą na terenie Łodzi.

„Bund” do dnia dzisiejszego urządził już trzy wiece, na których omawiano całokształt prac, związanych z akcją wyborczą tej partii. (b)

Pogłoski i plotki.

Jak wiadomo, z wyjątkiem socjalistów nikt nie ustalił jeszcze swych kandydatur wyborczych. Daje to różnym ludziom temat do wszelkich pomysłów. Wczoraj np. kursowała po mieście pogłoska, którą podajemy tu tylko z obowiązku informacyjnego, że na liście Nr. 1, która jednak, rzekomo, ma być w Łodzi wystawiona, figurować będzie na pierwszym miej-

Tarcia wśród centrowców niemieckich grożą powikłaniem sytuacji wewnętrznej Rzeszy.

Berlin, 19 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Wewnętrzny konflikt w stronnictwie centrowem pomiędzy kierownikami partii a klubami robotniczymi coraz bardziej się zaostrza. Zarząd związków zawodowych chrześcijańskich uchwalił rezolucję, zwracającą się przeciwko kierownikowi stronnictwa kanclerzowi Marxowi i wypowiedziącą się za wiceprzewodniczącym stronnictwa posłem Stegerwaldem, przeciwko któremu kanclerz Marx wystąpił w swoim liście do nauczycieli.

Pisma popołudniowe berlińskie donoszą, że Stegerwald, posiadający olbrzymie wpływy w kołach chrześcijańskich związków zawodowych miał zapowiedzieć rezygnację ze stanowiska wiceprzewodniczącego stronnictwa centrowego i umotywował ją niemożnością współpracy z kanclerzem Marxem.

„Ach-Uhr-Abendblatt” twierdzi natomiast, że w związku z zatargiem wew-

trznym stronnictwa centrowego — stanowisko kanclerza Marxa jest poważnie zachwiane.

Berlin, 19 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna).

„Vorwärts” występuje ostro przeciwko wirtemberskiemu premierowi dr. Bazille, który w czasie wczorajszej dyskusji oświadczył, iż Wirttembergia i kraje południowe patrzą z troską na próby wywierania na te państwa mniej lub więcej łagodnego nacisku, starające się zmusić je do zgodzenia się na jednolite państwo niemieckie. Gdyby akcja na rzecz tej unifikacji miała się zrealizować — jak oświadczył p. Bazille — zagrożony byłby to bezpośredni istnieniu Rzeszy niemieckiej, gdyż jest rzeczą błędną sądzić, iż kraje poddałyby się takiej akcji bez sprzeciwu. W obecnym stanie sytuacji Europy byłoby to — twierdzi p. Bazille — graniem z ogniem które mogłoby rozpaść pożar na całym kontynencie europejskim.

zes zarządu wojewódzkiego oraz członka rady naczelnej PSL. Piasta, redaktor „Gazety Grudziądzkiej”, Wiktor Kulerski złożył deklarację, stwierdzając m. in. iż gorącym jego pragnieniem jest, aby wybory odbyły się pod hasłem stworzenia mocnych podstaw dla długoletnich rządów Marszałka Piłsudskiego. Kulerski stoi jak wiadomo, w opozycji do polityki obecnych władz PSL. Piasta

Kto kandyduje z P. P. S.

Z Wilna donoszą: P. P. S. ustaliło następujące kandydatury do sejmiku:
Okręg wileński — 1) Pławski, 2) Stążowski, 3) Czyż, 4) Ladowski, 5) dr. Dobrzański.
Okręg święciański — 1) Pławski, 2) Stążowski, 3) Zaleski, 4) Zejmo.
Okręg lidzki — 1) Pławski, 2) Stążowski, 3) Zaleski, 4) Kuran.

Do senatu wysunęło następujące kandydatury:
Z woj. wileńskiego — 1) Czyż, 2) Ehrenkreutz.

Z województwa nowogródzkiego — 1) Ehrenkreutz, 2) Czyż.
Na konferencji P. P. S. Zagłębia Dąbrowskiego ustalono następujące kandydatury do sejmiku z okręgu Zagłębia Dąbrowskiego:
1) J. Stańczyk, 2) J. Cupał, 3) A. Bieł. Reszta kandydatur ustalił komitet okręgowy.

Skreślanie z list wyborczych

Z Warszawy donoszą:
W chwili obecnej komisje przystąpiły do skreślenia z list tych osób, które mimo wezwania komisji nie stawiły się z dokumentami dla udowodnienia swych praw. Każda osoba, którą komisja skreśliła z listy, zostaje o fakcie tym zawiadomiona, a jednocześnie odpowiednie ogłoszenie wywiesza komisja w lokalu. Osoba, której doręczono zawiadomienie o wykreśleniu z listy ma prawo w ciągu dni 3 od daty doręczenia jej tego papiernie wnieść zażalenie poparte odpowiednimi dokumentami, do okręgowej komisji wyborczej. Zażalenie takie składać należy na ręce komisji obwodowej, która przesyła je wraz z aktami dalej. Gdy komisja okręgowa zatwierdziła decyzję komisji obwodowej, wówczas odwołać się można do sądu najwyższego.

Odezwa bloku mniejszości.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

W niedzielę rano ukaże się odezwa wyborcza bloku mniejszości narodowych. Tekst jej jest nam już jednak znany.

Na wstępie stwierdza odezwa, iż w r. 1922 blok mniejszości zwyciężył przy wyborach, otrzymując głosy mas ludowych wszystkich mniejszości narodowych. I obecnie apeluje odezwa do głosowania na listę mniejszości narodowych walczących o swoje prawa narodowe i obywatelskie. Dalej wysuwa odezwa hasła programowe, a mianowicie:

1) Usunięcie wszelkiego nacisku narodowościowego.

2) Walka o bezwzględna równość wszystkich obywateli w państwie.

Wzywając do walki przeciwko krzywdzie i przeciwko niedoli, kończy odezwa wołaniem do walki o należną mniejszościom narodowym reprezentację parlamentarną. Pod odezwą podpisali się, w imieniu ukraińców dr. Dymitr Lewicki, sen. Czerkowski i pos. Wasyńczuk, za białorusinów: sen. Bogdanowicz, pos. Jeremicz i p. Poźniak, w imieniu Niemców: sen. Hassbach, pos. Piesel, i pos. Spiekermann, w imieniu Żydów: pos. Grünbaum, pos. Hartglass, p. Cemach i dr. Rabad.

CASINO

Dziś i dni następnych!

Dziś i dni następnych!

Monumentalny arcyfilm polski z dziejów bohaterskich bojów legionów o niepodległość p. t.

Mogła Nieznanego Żołnierza

na tie głośniejszej powieści Andrzeja Struga.

Realizacja Ryszard Ordyński.

W rolach głównych Marja Malicka i Jerzy Leszczyński

Epepea homeryckich walk i brygady. — Dzieje wzruszającej miłości, złożonej na ołtarzu ojczyzny. Nieskończone szeregi wojsk polskich pod wodzą marszałka JOZEFA PIŁSUDSKIEGO.

Najpotężniejszy z dotąd realizowanych filmów polskich.

Orkiestra symfoniczna pod batutą p. Leona Kantora.

Początek seansów o godz. 1.30.

Początek seansów o godz. 4.30 po poł.

Rywalizacja Ameryki i Europy.

Jaką rolę odegra w tej walce „Philips”.

Przy wydawaniu nagród Nobla za prace w dziedzinie fizyki (z których, jak wiadomo, połowa została w zeszłym roku przyznana długoletniemu współpracownikowi Philipsa prof. G. Hertzowi), prof. Artur H. Compton, również jeden z pośród zdobywców nagrody Nobla na pytanie, postawione na wywiadzie, udzielonym przez niego Stokholmskiemu korespondentowi „United Newspaper Information Service”, dotyczące obecnego stanu jego działań wiedzy w Europie, odpowiedział:

„W chwili obecnej w dziedzinie fizyki najdalej posunięto się w Niemczech i w Danii, gdyż w krajach tych po raz pierwszy od 200 lat uczyniono ważny krok naprzód w dziedzinie badań o budowy atomów, elektronów i promieniowania.

Być może, że droga, na którą wszedł Einstein prowadzi poprzez Heisenberga — Lipsk, Schroedingera — Berlina, Bohra — Kopenhaga do Philipsa Einchovena lub wielkich laboratoriów Ameryki, mianowicie General Electric i Western Electric. W każdym bądź razie wywiąże się prawdopodobnie wielka walka naukowa pomiędzy Europą i Ameryką. W dziedzinie fizyki doświadczalnej przypuszcza on, że osiągnie się więcej w Ameryce, gdyż tam znajduje się więcej osób niż w Europie. Oczywiście laboratoria amerykańskie rozporządzają większymi środkami pieniężnymi, jednakże zdaniem jego ma to mniejsze znaczenie, niż przyrzędy i osoby je obsługujące. Laboratoria amerykańskie uważają, że najpoważniejszym konkurentem dla nich to Philips Einchoven.

Wspomnianemu sprawozdawcy odpowiedział prof. Compton na wyjawione przez niego jako laika zdziwienie, że wzmianka w związku z postawionym pytaniem Philipsa Einchovena: Wobec dotychczas osiągniętych przez Philipsa sukcesów należy liczyć się z możliwością, że w najbliższym pięcioletniu Philips wyścigi może z większymi niespodziankami niż amerykańskie.

KOLEKTURA LOTERII PAŃSTW. W HARCERSTWIE.

Zarząd Oddziału Łódzkiego Z. H. P. zabiegając o środki finansowe, na skutek podjętych starań, otrzymał w swoim czasie od Generalnej Dyr. Loterii Państwowej, prawo na otwarcie kolektury w Łodzi.

Kolektura mieści się w lokalu Związku przy ul. Ewangelickiej 9, tel. 34-91.

KURSY MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH.

Staraniem zarządu 1-wa szereg, ośw. i wiedzy techn. wśród żydów w Łodzi i przy wydatnej pomocy finansowej znanych łódzkich przedsiębiorców pp. Oskara Kona i Makska Kona, zostały założone przy szkole przemysłowej kursy mechaników samochodowych oraz kierowców. Nowocześnie urządzony garaż bogato wyposażony w warsztaty najnowszych konstrukcji, jak również wysoce wykwalifikowany personel pedagogiczny, daje rekompilację, iż kursy te stały się na wysokości swego zadania.

Afera mięsna w Łodzi.

Hurtownicy ograniczali ubój bydła, powodując sztuczny brak mięsa.

Jak już donosiliśmy w dniu wczorajszym z polecenia p. komisarza rządu p. Strzebińskiego aresztowano kilku hurtowników mięsnych a mianowicie Szmulę Rozensona, zamieszkałego przy ulicy Aleksandrowskiej 13, prezesa zarządu związku hurtowników mięsnych żydów, oraz Menachema Sulimierskiego, zamieszkałego przy ulicy Nowo-Zarzewskiej 8, Chama Ginsberga zamieszkałego przy Placu Reymonta 3. oraz Zysie Hechta zam. przy ulicy Nowo-Zarzewskiej 9.

Aresztowanie nastąpiło wskutek udowodnienia wyżej wymienionym uprawiania lichwy mięsnej na olbrzymią skalę.

Sprawa nadużyć hurtowników mięsnych posiada wszelkie cechy kolosalnej afery. Jak wiadomo właściwym dostawcami mięsa dla rynku łódzkiego są t. zw. rzeźnicy hurtownicy, od których detaliści nabywają mięso na miejscu uboju w rzeźniach gdzie hurtownicy posiadają swe własne uboje, w których przetrzymują zazwyczaj większe ilości bydła.

Hurtownicy są w pełnym tego słowa znaczeniu dyktatorami na rynku mięsnym w Łodzi. Doskonale zorganizowani, ustalają ceny na mięso i regulują podaż jego na rynku, zależnie od swego widzimisię.

Ostatnio hurtownicy nie chcą dopuścić do zamierzonej przez władze niższej cen mięsa postanowili ograniczyć ubój, co też przeprowadzili.

W ten sposób spowodowano katastrofalny wzrost

brak mięsa na rynku

i kolosalna wobec tego drożyzna mięsa, które wzrosło w cenie o 1 złoty na kilogramie.

Władze przez pewien czas stały wobec zagadki. Wiadomo było, iż **bydła w Łodzi jest dosyć** dla zaspokojenia potrzeb mieszkańców, podczas, gdy podaż mięsa była poprostu znikoma wobec tych potrzeb.

Doszedłszy do wniosku, iż ten niernormalny stan rzeczy wywołany został w sposób sztuczny, wydział karny komisariatu rządu pod kierunkiem p. Reina wdrożył dochodzenie, posadające charakter dyskrecyjny.

Dochodzenie to ustaliło szczegóły wręcz skandaliczne. Okazało się bowiem iż hurtownicy mięśni w celu jaknajbardziejniejszego przeprowadzenia swego planu co do wyśrubowania cen niedopuszczenia do niższej cen mięsa przez

Dziury aptek.

L. Pawłowski (Piotrkowska 309), S. Hamburga (Główna 50), B. Głuchowski (Narutowicza 4), J. Sitkiewicza (Kopernika 26), A. Charemzy (Pomorska 10), A. Potasza (Plac Kościelny nr. 10.) (b)

władze, zbierali się co wieczór i ustalali ilość sztuk bydła, która każdy z hurtowników miał prawo nazajutrz ubić. I oto gdy uboju hurtowników były spełnione byłem ubijano dziennie zaledwie kilka sztuk, by w ten sposób spowodować brak mięsa na rynku.

Mafia hurtowników wyznaczyła specjalnych kontrolerów, którzy czuwali nad tem by dziennie zabijano tylko taką ilość bydła, jaką zebranie hurtowników ustaliło.

Wyrebywaczy detaliści, którzy na bywali pojedyncze sztuki bydła i sprawdzali do rzeźni w celu uboju, teroryzowano, nie pozwalając im na ubój. Nie wystarczało uiszczenie opłaty miejskiej od uboju. Każdy rzeźnik, chcąc uskutecznić ubój krowy czy wołu musiał wylegitymować się rzeźnikowi rytuałemu specjalnym zezwoleniem otrzymanym od kontrolera, ustanowionego przez hurtowników. Bez tego zezwolenia żaden z rzeźników uboju nie dokonywał.

Na skutek powyższych danych w dniu onegdajszym kierownik wydziału karnego komisariatu rządu p. Rein w asystencji policj. lotnej oraz VI komisariatu P. P. wkroczył na teren rzeźni miejskiej, gdzie przeprowadził rewizję w uborach hurtowników i stwierdził, że **są one przeprowadzone byłem**.

Przedłożone przez weterynarza rzeźni p. Reinowi księgi ewidencji wykazały, że w ciągu ostatnich dni ilość bydła w uborach hurtowników była tak samo wstarczająca dla zaspokojenia konsumpcji miasta. Ubój natomiast wyniósł po parę sztuk dziennie. Po stwierdzeniu powyższych faktów, ustalających niezbicie wole hurtowników, którzy formalnie oglądali miasto, z polecenia komisariatu rządu po uprzednim porozumieniu się jego z prokuratorem aresztowano wymienionych już wyżej hurtowników Rozensona Sulimierskiego, Ginsberga i Hechta.

Zostali oni osadzeni w areszcie przy komendzie miasta. Niezależnie od tego energiczne śledztwo prowadzone jest w dalszym ciągu i zatacza coraz szersze kręgi, spodziewane są dalsze aresztowania członków mafii hurtowniczej.

Jak się dowiadujemy sprawą afery mięsnej zainteresowali się osobiście p. wojewoda Jaszczołt i prokurator Szmidi którzy wyiali podwładnym sobie organom polecenie prowadzenia dochodzenia w jaknajenergiczniejszym trybie. (p.)

RADIOPROGRAM

WARSZAWA, fala 1111.

11.40—12.00 — Komunikaty PAT. 12.00 — Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorol. oraz hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. 14.40—15.00 — Komunikaty PAT. 15.00 — Komunikaty: meteorol., gospodarczy, oraz nad program. 15.20—16.20 — Przerwa, 16.20—16.40 Przeglad wydawnictw periodycznych, omówi prof. Henryk Mościcki. 16.40—17.05 — Odczyt p. t. „Społeczne i gospodarcze oszczędności” — wygl. p. Bolesław Mrozowski. 17.05—17.20 Komunikat PAT. 17.20—17.45 — Odczyt p. t. „Życie obyczajowe i towarzyskie w księstwie Warszawskim” (Dział „Historja Polski”), odczyt II wygl. prof. Janusz Iwaszkiewicz. 17.45—18.55 — Transmisja koncertu popołudniowego z Katowic. 18.55—19.05 — Komunikaty PAT. 19.05—19.15 — Komunikat rolniczy, oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej. 19.15—19.30 — Rozmaitości wygl. p. Ludwik Lawiński. 19.30—19.55 — Odczyt p. t. „Zabawa dzieci — Zagadnieniem Społecznym” (Dział „Sport i wychowanie fizyczne”) — wygl. p. Prądmowska. 19.55—20.15 — Pogadankę muzyczną z cyklu „Dzieje muzyki” wygl. prof. Stanisław Niewiadomski. 20.15 — Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonii Warszawskiej, w przerwie biletowa „Messager Polonais” w języku francuskim. 22.00—22.05 Sygnał czasu i komunikat lotniczo-meteorol. 22.05—22.20 — Komunikaty PAT. 22.20—22.30 Komunikaty: policyjne, sportowe, oraz nad program. 22.30—22.45 — Komunikaty PAT.

PROGRAM STACJI ZAGRANICZNYCH

LANGENBERG 25 Kw. 468.8 m. 13.05—14.30 — Koncert popołudniowy. 14.30 Porady domowe. 17.30—18.00 — Odczyt. Prawo młodzieży niemieckiej. 18.00—19.00 — Koncert z Duesseldorfu. 19.45—20.00 — Międzynarodowe zagadnienia gospodarcze. 20.15 — Rozmaitości muzyczne. — Wiadomości sportowe.

BERLIN 4 Kw. 483.9 m.

15.30 — Odczyt dla gospodyń. 16.15 — Audycja z okazji 60-lecia Wilhelma Schafera. Kocyta. 17.00—18.00 — Transm. muzyki z hotelu „Kaiserhof”. 18.30 — Szkoła Bredowa. Lekcja włoskiego. 19.30 — Odczyt: Siła i katastrofy natury. 19.55 — Odczyt: Losy dzieł sztuki. 20.30 — Transmisja z akademii śpiewaczej. 22.30 — Muzyka taneczna.

WIEN 7 kw. 517.2 m.

16.15 — Koncert popołudniowy. 18.30 — Odczyt. Stanowisko kupiectwa austriackiego w handlu międzynarodowym. 19.00 — Odczyt medyczny. Choroby skóry. 19.30 — Transmisja z sali koncertowej.

KOENIGSWUSTERHAUSEN 6 Kw.

15.00—15.30 — Obserwacja nieba gołem okiem. 16.30—17.00 — Historia konserwatywności (pr. Brundstad). 17.00—18.00 — Transmisja koncertu z Lipska 18.00—18.30 — Jak radzić sobie przy łapaniu fal radiowych. 18.20—19.45 — Odczyt naukowy dla lekarzy. Od 20.30 — Transmisja z Berlina (patrz program).

Głośnik Telefunken L. 666

reprodukuje czysto i głośno słowo, muzykę i śpiew

Generalne Przedstawicielstwo:

Polskie Zakłady „SIEMENS”, S. A.

Warszawa, Fołsal 18, tel. 30-31, 294-50, 29-16.



Dzisiaj i dni następnych!

Wielka uroczystość dla miłośników kina!



TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj, w piątek, o godz. 8.30 wieczorem po cenach popularnych oraz w poniedziałek o godz. 7.30 dla związków robotniczych dany będzie „Tajfun” z Janem Boneckim w popisowej roli japończyka Tokerao.

Jutro, w sobotę, premiera komedii satyrycznej w 3 aktach Kazimierza Wroczyńskiego „Aby żyć”, granej w warszawskim teatrze Polskim z dużym powodzeniem. Reżyseruje Jan Bonecki. W rolach głównych panie: Dunajewska, Jakubińska, Jarkowska, Morska, pp.: Bonecki, Krzemieński, Mroziński, Szubert, Woskowski, Winauer. Dekoracje Konstantego Mackiewiczca.

TEATR POPULARNY.

Dzisiaj o godz. 8.20 wiecz. po raz ostatni groteskowa operetka w 3-ach aktach „Wesoła para” z p. Piątkowską i Millerem w rolach nieuchwytnych pary łobuzerskiej. W sobotę o godz. 4.20 po południu dla młodzieży komedia Al. hr. Fredry „Pan Geldhab”, wieczorem o godz. 8.20 pełen beztrzęsłego humoru wodewil w 4-ech aktach „Krakowskie zuchy” w nowej obsadzie roli tytułowych.

ART. TEATR REWJOWO - KAMERALNY „ARARAT”.

Ostatnie 4 dni znakomitego programu „Cuda z niebios” grany w przeciągu 5-ciu tygodni przy przepelnionych widowniach, osiągnął rekord powodzenia.

Udział biorą wybitne sily „Araratu” p. p. Szejne, Mirjam, Zylbermanówna, Puławer, Nellen, Dzigan, Szumacher, Kazanower i inni. Dzisiaj 2 przedstawienia: o godz. 8 i 10 wiecz.

KONCERT WARSZAWSKIEJ FILHARMONJI.

Niezwykle imponująco zapowiadają się programy koncertów symfonicznych warszawskiej Filharmonji a mianowicie: W poniedziałek, dnia 23 b. m. filharmonicy wykonają: Beethovena symfonię „Eroica”, Karłowicza Rapsodję litewską, Ravela Suite „Ma mere l'Oye” 1) Pavanne de la Belle au bois dormant, 2) Petit Poucet, 3) Laideronnette, Imperatrice des Pagodes, 4) Les entretiens de la Belle et de la Bete, 5) Le Jardin féerique oraz na zakończenie Wagnera wverturę do op. „Tannhäuser”.

Program drugiego zaś, wtorkowego, koncertu będzie następujący: Rimski-Korsakow: Szeherazada, poemat symfoniczny, Różyckiego Monna Liza (Gioconda), Ryszarda Straussa „Śmierć i wyzwolenie” oraz Berlioz trzy fragmenty z „Potępienia Fausta”.

Dyrektor Neumark przybył z Wiednia do Warszawy i już kieruje próbami dla łódzkiego koncertu. A więc w poniedziałek i wtorek oczekuje melomanów łódzkiego prawdziwa uczta artystyczna, która niewątpliwie pozostawi na słuchaczach głębokie i niezatarte wrażenie. Początek koncertów o godz. 8.30 wiecz.

WYSTĘP GRUPY TANECZNEJ STEFANJI PASZKÓWNY.

W niedzielę o godz. 4 i pół odbędzie się w wzbudzają tańce: Eros i Psyche, Śmiech, Placz, winy. Dotychczas p. Paszkówna urzędowała tylko popisy swej szkoły o charakterze pedagogicznym, obecnie odbędzie się pierwszy występ wyłącznie taneczny.

Po występie łódzkiej p. Paszkówna uda się ze swą grupą taneczną na występy gościnne do innych miast Polski. Wielkie zainteresowanie wzbudzają tańce: Eros i Psyche, Śmiech, Placz, 3 szkice: taniec pierwotny, taniec w stylu rococo, taniec nowoczesny, walc wiedeński, studjum z instrumentami perkusyjnymi i t. d. Do powodzenia występu przyczynią się i pomysłowe kostiumy uszyte w pracowni artystycznej „Haliny”.

Bilety sprzedaje kancelaria szkoły plastyki, Gdańska 94, codziennie od godz. 5—8 wiecz., a w dzień występu kasa Filharmonji od godz. 2-jej po południu.

BAL MASKOWY NA RZECZ SZPITALA „KOCHANÓWKA”.

Prace techniczne i artystyczne nad przygotowaniem do maskarady na rzecz szpitala „Kochanówka” są w pełnym biegu.

Artyści malarze i dekoratorzy pod doświadczeniem kierownictwem pp. orch. Kabana, arch. Lewego i pułk. Vogla zajęci są pracą nad dekoracjami, które mają przelstoczyć stale Filharmonji w dniu 21 b. m. w zaczerwowaną krainę baśni.

Sekcja atrakcyjna przygotowuje szereg niespodzianek, a między innymi konkurs na najładniejszy i najoryginalniejszy kostium maskaradowy.

Jednocześnie komitet maskarady uprzejmie zawiadamia Sz. Panów ofiarodawców, by ofiarę w naturze do bufetów zechcieli iask. przelać do sali Filharmonji w dniu maskarady, t. j. 21 b. m., począwszy od godz. 10-jej rano.

Obraz, który poruszył cały świat! — Przewrót w kinematografji! — Potężne arcydzieło p. t.

„SZATAŃSKA SYRENA”

W rolach głównych: **IWAN PETROWICZ** — uduchowiony amant — władca ekranu — doby obecnej — i najpiękniejsze artystki francuskie M-LLE JOSPANNE i CLAIRE DE LOREZ.

Bajońskie sumy rzucono na przepych i dekoracje tego filmu. Tajemnicze zaręczyny. — Zburzone szczęście. — Noc zemsty i zbrodni. — Zawrotny szal zmysłów.

UWAGA: Passe-partout i bilety ulgowe nie ważne aż do odwołania. — Początek seansów w soboty i niedziele o g. 1.30 pp. w dni powszednie 4.30 pp. Orkiestra pod dyr. R. Kantora.

Defraudacja na poczcie w Kaliszu. Goniec sprzeniewierzył 6 tysięcy złotych i uciekł.

Od paru miesięcy w urzędzie pocztowo-telegraficznym w Kaliszu zatrudniony był w charakterze gońca przewoźnicznego 26-letni Stefan Bazaliński.

Nikt nie podejrzewał, że pozornie uczciwy Bazaliński paczki adresatom do ręczał, a otrzymywane pieniądze przylaszczał sobie.

Machinacje te uprawiał przez czas dłuższy, aż w dniu onegdajszym znikł nagle z urzędu, a gdy poszukiwania go nie dały rezultatu, naczelnik urzędu pocztowego zarządził natychmiast rewizję ksiąg i stwierdził że Bazaliński popełnił cały szereg nadużyć

na ogólną sumę 6.035 zł. 19 gr. Wówczas powiadomiono policję, która wdrożyła energiczne dochodzenie.

I oto ustalono, że Bazaliński wyjechał taksówką w stronę Ostrowa w Poznańskie. Zarządzono natychmiastowy pościg. Paru wywadowców policji śledczej siadło w samochód i pomknęło

w ślad za defraudantem.

Po przybyciu do Ostrowa funkcjonariusze policji odwiedzili wszystkie restauracje i oto w jednej z nich

znaleziono Bazalińskiego, kompletnie pijanego w towarzystwie dam z półświatka.

Defraudanta aresztowano i poddano osobistej rewizji, podczas której znaleziono przy nim tylko 36 zł. 86 gr oraz rewolwer „Parabellum” z dziewięcioma nabojami.

Rozbrojonego i skutego w kajdany odwieziono samochodem do wzięcia w Kaliszu.

Co się stało ze zdefraudowaną przez Bazalińskiego sumą niewiadomo. Problematycznym jest jednak, by w ciągu paru dni zdołał roztrwonić 6 tysięcy złotych. Najprawdopodobniej zdefraudowane pieniądze ukrył. Przeciwno Bazalińskiemu śledztwo prowadzi sędzia śledczy w Kaliszu.

Chcę być posłem!

List inwalidy do min. Składkowskiego.

Z Warszawy donoszą:

W korespondencji otrzymanej przez ministerstwo spraw wewnętrznych znać już nastrój przedwyborczy.

Rozmaitości petentów zarzucają ministrowi Składkowskiego prośbami np. o przydział mandatu poselskiego.

Ostatnio list taki z pakietem dokumentów osobistych nadesłał 32-letni Wincenty Antoniewicz, inwalida wojenny zamieszkały w Śremie (Wielkopolska).

Inwalida prosi ministra o wystawienie go na liście państwowej. Następnie petent twierdzi, iż ma szansę otrzymania mandatu ponieważ ma liczną rodzinę, która rozpocznie natychmiast propagandę wyborczą wśród znajomych. Poza tem Antoniewicz deklaruje, iż z chwilą otrzymania pierwszych djet zrzeknie się chętnie renty inwalidzkiej.

Naturalnie podanie i załączone dokumenty odesłano z powrotem do Śrema.

Sprostowanie.

Do Redakcji dziennika „Republika” w Łodzi.

Magistrat m. Pabjanic uprasza na podstawie art. 32 i 30 (ustęp ostatni) Rozporządzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10 maja 1927 r. (Dz. U. Rz. P. Nr. 45, poz. 398) o umieszczenie w tym samym dziale, pod tym samym tytułem i takim samym drukiem następującego sprostowania artykułu „P. Gallus zapomniiał o całym świecie”, zamieszczonego na stronie 5 w numerze z dnia 18 b. m.

Nieprawdą jest

1) że wymieniony był delegowany do Warszawy po odbiór pieniędzy na wypłatę 13-tej pensji urzędnikom Magistratu;

2) że ujęto p. Gallusa w jednej z restauracji warszawskich;

3) że wymieniony przełufał 900 zł.;

4) że wymieniony został aresztowany;

Prawdą natomiast jest:

1) że p. Piotr Gallus został wydelegowany celem podjęcia z P. K. O. sumy 15.000 zł. nie mającej żadnego związku z 13-tą pensją, której wypłata była uzależniona od wyszukania pokrycia budżetowego;

2) że p. Piotr Gallus nie został ujęty w restauracji, lub jakimkolwiek innym lokalu rozrywkowym;

3) że wymieniony nie przełufał 900 zł., gdyż jak świadczy protokół z dnia 14 b. m. godz. 10.45 podpisany przez prezydenta miasta i Kierownika Wydziału Skarbowego p. Gallus a nie rodzina wpłaciła do Kasy całą sumę 15.000 zł.

4) że Prezydent miasta zawiesił wymienionego w urzędowaniu i wytoczył mu dochodzenia dyscyplinarne za samowolne przedłużenie delegacji.

W myśl ust. 2-go art. 33 wyżej wymienionego Rozp. P. Prez. Rzeczyposp. prosi Magistrat o nadesłanie jednego bezpłatnego egzemplarza dziennika, w którym będzie zamieszczone sprostowanie.

Równocześnie komunikuje Magistrat m. Pabjanic, iż pociągnął Pana Redaktora do odpowiedzialności karno-sądowej z art. 49 wyżej wymienionego Rozp. P. Prezyd. Rzeczyposp. i art. 1 Rozporządzenia p. Prez. Rzeczyposp. z dnia 10 maja 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 45, poz. 399).

Prezydent miasta
W. Gacki.

Do sprawy tej powrócimy jeszcze w dniu jutrzejszym.

Redakcja

Dyrekcja Koncertów: Alfred Strauch.

Tel. 13-84

SALA FILHARMONJI

Poniedziałek, dnia 23 stycznia

Wtorek, dnia 24 stycznia

Dwa wielkie koncerty symfoniczne Warszawskiej Filharmonji

DYRYGENT:

IGNACY NEUMARK

Udział bierze 60 osób z wszystkimi koncertmistrzami na czele.

Program poniedziałkowego koncertu:

1. BEETHOVEN: „Eroica”.
2. KARLOWICZ: Rapsodja litewska
3. RAVEL: Suite „Ma mere l'Oye
4. WAGNER: Uwertura „Tannhäuser

Program wtorkowego koncertu:

1. RIMSKIJ-KORSAKOW: Szeherazada.
2. ROŻYCKI: Gioconda (Monna-Liza)
3. STRAUSS RYSZARD: Śmierć i Wyzwolenie
4. BERLIOZ: 3 fragmenty z „Potępienia Fausta”

Początek koncertów o godz. 8.30 wiecz.

Bilety zawczasu nabywać można w kasie Filharmonji codziennie od godz. 10 i pół do 2-jej oraz od godz. 4-jej do 7-jej, wiecz.

GDZIE BYŁ RYDZEWSKI

(Dokończenie.)

Świadek: — Nie. Przyszedł po paru minutach.

Przewodniczący: — Czy po procesie doraźnym świadek rozmawiał z Wojciechowskim?

(Wojciechowski był właścicielem mieszkania, w którym zamieszkiwał Walaszczyk).

Świadek: — Tak. Wojciechowski opowiadał, że go pobili za Walaszczyka. Z kolei zeznaje świadek Antoni Janiak.

Przewodniczący: — Skąd świadek zna Rydzewskiego?

Świadek: — Ze związku chrześcijańskiego.

Przewodniczący: — Gdzie świadek pracował 14 kwietnia.

Świadek: — Przy bramie. Sadziliśmy drzewka. Po pewnym czasie Marciniaka i Kobzę skierowano do innej grupy.

Dalsze zeznania Marciniaka nie wnoszą nic nowego. Prokurator jedynie konstatuje sprzeczność, gdyż na śledztwie Marciniak podawał, że Kobza i Marciniak więcej nie wrócili do jego grupy, a na sprawie mówi inaczej.

Franciszek Bielaś oświadcza, że Rydzewskiego widział w czasie apelu, to znaczy o godzinie 8-ej rano, a później zauważył go w grupie Famulskiego.

Świadek Batora również zeznaje, że widział Rydzewskiego przy apelu i w grupie Famulskiego. Dalsze jego zeznania nie wnoszą nic ciekawego.

Wprowadzają świadka Józefa Kamasza.

— Co wie o tej sprawie? — pyta przewodniczący.

Świadek: — Nie byłem karany.

Przewodniczący: — Nie o to chodzi. Co wie o sprawie Rydzewskiego?

Świadek: — Pracowałem od 8 do 10 razem z Rydzewskim. Później posłano mnie do innej grupy.

Przewodniczący: — A Rydzewskiego?

Świadek: — Nie. Po godzinie 10-ej już go nie widziałem.

Po przesłuchaniu Kamasza przewodniczący ogłasza przerwę posiedzenia do godziny 5-ej po południu.

Po przerwie, o godzinie 4.50 wprowadzają na salę Rydzewskiego. Jest on w dobrym humorze, uśmiecha się wesoło i rozgląda po sali.

Łoża dla publiczności jest przepelnione. Przed lożami, na ławach siedzący słuchani już świadkowie - alibiści, którym sąd nakazał przybycie na rozprawę.

Po przerwie.

O godzinie 5.05 rozlega się dzwonek. Sąd wchodzi na salę i otwiera dalszy ciąg rozpraw. Zeznają koledzy Rydzewskiego, alibiści.

Świadek Bednarek opowiada, że widział Rydzewskiego na apelu. Zna go ze związku. Kilka minut po 10 kopał razem z nim świerki.

Prokurator: — Czy świadek zna świadka Rola?

Świadek: — Tak.

Prokurator: — U sędziego śledczego świadek twierdził, iż Rola nie zna. Dlaczego?

Świadek: — Nie przypominam sobie czy tak mówiłem.

Która godzina?

Przewodniczący: — A skąd świadek wie, że właśnie po 10-ej rozpoczęliście kopanie świerków wraz z Rydzewskim?

Świadek: — Pytałem o to Juszcza jedynego, który miał zegarek.

Świadek Juszcza opowiada, że pracował krytycznego dnia z innymi robotnikami. Nie wie, jak się nazywają. Na pytanie przewodniczącego, czy poznałby ich, odpowiada twierdząco i wskazuje na siedzących Bednarka i Kamasza. Oskarżonego wogóle nie zna. Widzi go pierwszy raz w sądzie.

Prokurator: — Czy świadek ma zegarek? Czy w czasie roboty często nań spogląda?

Świadek: — Owszem, zegarek mam. Patrę nań jednak w czasie pracy bardzo rzadko.

Prokurator: — A w tym dniu pytał ktoś świadka o godzinę?

Świadek: — Zdaje się, że tak.

Prokurator: — Czy był to Bednarek.

Świadek: — Nie. Bednarek nie interesował się godziną. Pytał mnie ktoś inny.

Z kolei zeznaje Stoliński. Opowiada, że wracał z miasta po odebraniu zapomogi. Było to po 10-ej. Spotkał przy wejściu na plantacje Kurzawę i Rydzewskiego. Rydzewskiego zna dobrze ze związku. Byli ze sobą „ty”.

Przewodniczący: — A skąd świadek wie, o której godzinie spotkał Kurzawę i Rydzewskiego?

Świadek: — Miarkowałem o tem „z chodu”.

Jako następny zeznaje świadek Maćkowski. Stwierdza on, że Stoliński pracował u niego od samego rana.

Przewodniczący: wzywa raz jeszcze Stolińskiego:

— Dlaczego świadek inaczej zeznaje?

Stoliński: — Wracałem z miasta po 10-ej. Potwierdzam to raz jeszcze.

Św. Maćkowski: — A ja stwierdzam, że Stoliński pracował u mnie od samego rana.

Przewodniczący: nakazuje zaprotokulować powyższe sprzeczne zeznania.

Nie znam go!

W dalszym ciągu zeznaje świadek Rol. Mówi, że wracał pieszo ze szpitala św. Józefa, w którym pracował i w alejce spotkał Rydzewskiego.

Przewodniczący: — Skąd szedł świadek, a skąd Rydzewski?

Świadek: — Ja szedłem od strony szosy, Rydzewski od strony pomnika.

Opowiada dalej, że wspólnie doszli do Seweryniaka i wówczas on zapytał, która godzina. Seweryniak wyjął zegarek i rzekł: 10.30.

Przewodniczący: — Świadek Sewe-

ryniak! Czy świadek Rol pytał która godzina?

Seweryniak: — Nie, nie rozmawiałem z nim wcale.

Prokurator: — Na rozprawie doraźnej św. Rol mówił, że jechał ze szpitala. Dlaczego obecnie twierdzi, że szedł pieszo?

Świadek: — Nie przypominam sobie, co wtedy mówiłem. Być może, że się pomiliłem.

Następny z kolei świadek Gombiński opowiada, iż rano po apelu udał się do funduszu bezrobotnych po zapomogę. Gdy wrócił z powrotem na plantację, ujrzał Rydzewskiego przy pracy. Wszedł do kancelarii zameldować swe przybycie i tam dowiedział się, że jest godzina 11.10

Nie pamiętam!

Prokurator: — Czy świadek widział oskarżonego przed zameldowaniem się w kancelarii, czy też po zameldowaniu?

Świadek: — Przed.

Prokurator: — Świadek zeznaje sprzecznie. Proszę odczytać protokół jego zeznania u sędziego śledczego.

Z protokołu wynika, iż Gombiński zeznał, że widział Rydzewskiego po zameldowaniu się w kancelarii.

Przewodniczący: — Kiedy świadek zeznał prawdę, u sędziego śledczego, czy obecnie.

Świadek: — Nie przypominam sobie dokładnie. Zdaje mi się, że widziałem go przed zameldowaniem.

No prośbę obrońcy zeznają raz jeszcze świadkowie Rdynia i Wdowiak.

Adw. Hartman: — Czy świadek Rdynia przypomina sobie, że ktoś z robotników częstował go przy wozia papierosem?

Rdynia: — Nie przypominam sobie.

Adw. Hartman: — Czy św. Wdowiak częstował Rdynię papierosem przy wozie?

Wdowiak: — Nie przypominam sobie.

Z kolei zeznaje urzędnik policyjny Felicjaniak. Mówi, że otrzymał polecenie zbadania, jaki stosunek panował między Walaszczykiem a Rydzewskim. Okazało się, iż oboje znają się dobrze od dwóch lat. Rydzewski odwiedzał Walaszczyka niemal codziennie, Walaszczyk również często przychodził do Rydzewskiego.

Dalej, drogą poufnego wywiadu świadek dowiedział się, iż po rozprawie doraźnej Wdowiak namawiał wszystkich alibiści, by na sprawie Rydzewskiego świadczyl tak samo jak na sądzie doraźnym, gdyż mogą ich spotkać nieprzyjemności.

Namawiał ich, pijąc z nimi wódkę w restauracji, do której ich zaprosił.

Dowiedział się również, iż św. Mirosław wyraził się do kogoś, którego nazwiska wyjawiać nie może, w sposób następujący: „Co z nami będzie, my teraz wpadli”.

Mierzył następnie dwie trasy dróg, prowadzących z domu przy ul. Andrzeja 4 do Polesia Konstancyńskiego i stwierdził, że jedną można przebyć szybkim krokiem w ciągu 31 minut, drugą w ciągu 25 minut.

Świadkowie - alibiści: Dobryński, Stoiński, Stępiak, Foll, Czapla, Liszka, Bartczak, Gradecki i Frankowski nic nowego do sprawy nie wnoszą.

Ostatni zeznaje gospodarz Walaszczyka, Wojciechowski, który opowiada, że w rozmowie z nim św. Mirosław wyraził się: „Cośmy narobili... człowiek jest głupi, że się w takie sprawy wtrąca”.

Po przesłuchaniu świadków dr. Hurwicz jako ekspert lekarski stwierdza, że skonstatował przy badaniu zwłok ś. p. prezydenta Cynarskiego, dwa uszkodzenia w kręgosłupie, pochodzące od podwójnego uderzenia. Wobec tego jednak, iż rana na brzuchu była tylko jedną, należy przypuszczać, iż po zadaniu ciosu Walaszczyk cofnął rękę i jeszcze raz pchnął.

Rydzewski jest kaleką!

Adw. Hartman: — Komunikuję, iż RYDZEWSKI JEST KALEKA, utyka na jedną nogę. Prosi o zbadanie go przez lekarza, dla stwierdzenia czy kalectwo to może mieć jakiś wpływ na szybkość jego chodu lub biegu.

Sąd przychyliła się do wniosku obrońcy i zarządza krótką przerwę.

Po przewodzie dr. Hurwicz zeznaje, iż prawa noga Rydzewskiego jest krótsza o 4 centymetry. Wobec tego jednak, iż kalectwo to jest od urodzenia, mięśnie obu nóg są jednakowo rozwinięte. Niema to więc wpływu na szybkość chodu Rydzewskiego.

Adw. Hartman: — Proszę o zademonstrowanie jak Rydzewski chodzi. Ma to wielkie znaczenie, albowiem św. Grochowina oświadczyła wczoraj, iż nie specjalnego nie zauważyła w uciekającym. Nadto proszę o dołączenie do akt sprawy DWÓCH NUMERÓW „EXPRESSU”, W KTÓRYM SA DANE O WŁAMANIU DO KUTNERA, mogące być wykorzystane przy badaniu Rydzewskiego.

Sąd odmawia zademonstrowania kalectwa Rydzewskiego, ponieważ może on obecnie specjalnie symulować, NUMERY „EXPRESSU” ZAŁACZA JEJNAK DO AKT.

Na wniosek prokuratora Markowskiego przewodniczący odczytuje przed śmiertne zeznanie Walaszczyka, opisujące dokładnie udział Rydzewskiego w zbrodni.

Odczytywanie tych zeznań sprawia na sali wielkie wrażenie. Wszyscy w skupieniu słuchają słów przewodniczącego.

O godzinie 8.15 przewodniczący komunikuje, iż zamyka śledztwo sądowe i odracza rozprawę do dnia dzisiejszego do godz. 10 rano.

Dziś przed południem przemawiać będzie przedstawiciel oskarżenia publicznego prokurator Markowski i obrońca adw. Hartman, poczem oskarżony wypowie swe ostatnie słowo.

Wyrok oczekiwany jest dziś po południu.

Najbliższa arcypremiera „CASINA”

WSCHOD: KLONKA

to największy cud sztuki filmowej

WSCHOD: KLONKA

to najwspanialsze arcydzieło sezonu

WSCHOD: KLONKA

to czarujące tło, na którym rozgrywają się losy kochających się serc

WSCHOD: KLONKA

to pieśń zwycięska miłości, która rozbrzmiewa wszędzie

Najbliższa arcypremiera „CASINA”

„Underwood“
„Odhner“
„Sundstrand“
„Kuhrt“

najtrwalsze ameryk. maszyny do pisania najnowszych modeli.

szwedzkie arytymetry do liczenia.

amerykańskie maszyny do rachowania piszące

udoskonalona uniwersalna maszyna do rachowania.

poleca **Józef Leżon**
 Przejazd 4. Tel. 2-23.

Kupno i sprzedaż
 Młody mężczyzna poszukuje mieszkania w Łodzi. Oferty sub „Podróżujący“ do adm. Republik. 20

Porębian czarny
 zagraniczny sprzedam 1 Maja 34 I piętro ofic. 20

Do sprzedania
 interes dobrze prosperujący w centrum miasta na najruchliwszej ulicy Wład. w Mleczarni Narutowicza 27. 21

Samochód-dorożka
 z koncesją na chodzie do sprzedania. Wiadomość Senatorska 18, telefon 12-13, od godz. 15 do 17 i do 10 rano. 21

Kupię kilkomiesięcznego
 pieska dobrej rasy. Oferty sub „1429“ do adm. Republik. 20

Do sprzedania
 z powodu wyjazdu dom, część wolna od ochrony lokatorów (tylko chrześcijaninowi). Dochód 36000 zł. Gotówka 100.000 zł. zaraz. Wiadomość: ul. 6-go Sierpnia 22, m. 6, od 2-6 pp. 20

Dwa place
 budowlane w Helenówku naprzeciw remizy kolei dojazdowych (front Zgierska z sosa) do sprzedania. Wiadomość: ulica Kopernika 43, lewy parter u właściciela domu. 20

Dom o 23
 mieszkań jednoizbowych sprzedam. Wiadomość: Wólczajska 167, m. 20, front II piętro. 22

Tanio sprzedaje
 otomany materace, leżanki, krzesła, stoły. Warunki dogodne, robota solidna. Główna 55, oficyna prawa. 21

Sprzedam Taksówkę
 „Chevrolet“ 6-cio osobowe cała krypta w bardzo dobrym stanie. ulica Juliusza 22, m. 3. 22

Wynajęcie
 pokoju do wynajęcia. Dowiedzieć się. Szkolna 24, m. 6. 20

Do wynajęcia
 1 pokój frontowy i 1 pokój tylny. Al. 1-go Maja 29, m. 5 dla Izraelit. 22

Wynajęcie
 pokoju do wynajęcia. Dowiedzieć się. Szkolna 24, m. 6. 20

Wynajęcie
 pokoju do wynajęcia. Dowiedzieć się. Szkolna 24, m. 6. 20

Wynajęcie
 pokoju do wynajęcia. Dowiedzieć się. Szkolna 24, m. 6. 20

Wynajęcie
 pokoju do wynajęcia. Dowiedzieć się. Szkolna 24, m. 6. 20

Wynajęcie
 pokoju do wynajęcia. Dowiedzieć się. Szkolna 24, m. 6. 20

Wynajęcie
 pokoju do wynajęcia. Dowiedzieć się. Szkolna 24, m. 6. 20

Wynajęcie
 pokoju do wynajęcia. Dowiedzieć się. Szkolna 24, m. 6. 20

Wynajęcie
 pokoju do wynajęcia. Dowiedzieć się. Szkolna 24, m. 6. 20

Wynajęcie
 pokoju do wynajęcia. Dowiedzieć się. Szkolna 24, m. 6. 20

Wynajęcie
 pokoju do wynajęcia. Dowiedzieć się. Szkolna 24, m. 6. 20

Wynajęcie
 pokoju do wynajęcia. Dowiedzieć się. Szkolna 24, m. 6. 20

Wynajęcie
 pokoju do wynajęcia. Dowiedzieć się. Szkolna 24, m. 6. 20

Wynajęcie
 pokoju do wynajęcia. Dowiedzieć się. Szkolna 24, m. 6. 20

Wynajęcie
 pokoju do wynajęcia. Dowiedzieć się. Szkolna 24, m. 6. 20

Wynajęcie
 pokoju do wynajęcia. Dowiedzieć się. Szkolna 24, m. 6. 20

Wynajęcie
 pokoju do wynajęcia. Dowiedzieć się. Szkolna 24, m. 6. 20

Wynajęcie
 pokoju do wynajęcia. Dowiedzieć się. Szkolna 24, m. 6. 20

Wynajęcie
 pokoju do wynajęcia. Dowiedzieć się. Szkolna 24, m. 6. 20

Wynajęcie
 pokoju do wynajęcia. Dowiedzieć się. Szkolna 24, m. 6. 20

Wynajęcie
 pokoju do wynajęcia. Dowiedzieć się. Szkolna 24, m. 6. 20

Wynajęcie
 pokoju do wynajęcia. Dowiedzieć się. Szkolna 24, m. 6. 20

Wynajęcie
 pokoju do wynajęcia. Dowiedzieć się. Szkolna 24, m. 6. 20

Wynajęcie
 pokoju do wynajęcia. Dowiedzieć się. Szkolna 24, m. 6. 20

Wynajęcie
 pokoju do wynajęcia. Dowiedzieć się. Szkolna 24, m. 6. 20

Wynajęcie
 pokoju do wynajęcia. Dowiedzieć się. Szkolna 24, m. 6. 20

Wynajęcie
 pokoju do wynajęcia. Dowiedzieć się. Szkolna 24, m. 6. 20

NADESZŁY.
 cęgi do krepowania rur bergmanowskich wszystkich przekrojów, cęgi do cięcia rur, do cięcia przewodnika, syst. „Kuhlo“, taśmy stalowe do wciągania przewodnika.
„ELEKTRON“, Sienkiewicza 39, telefon 24-47
UWAGA: Najtańsze źródło hurtowego zakupu materiałów elektrotechnicznych i części radiowych.

Gala Łódź
 winna pociągnij do Magazynu Chłwa „Polanin“
A. Kwiatkowski, Główna 52,
 aby zaopatrzyć się w eleganckie a zarazem trwałe obuwie najnowszych fasonów.
Obuwie karnawałowe Ceny najniższe

Udzielam Lekcji
 uczniom niższych klas gimnazjalnych. Przygotowuję do egzaminów. Praca ściśle według programów państwowych. Korepetycje przyjmuję tylko po uprzednim porozumieniu się z wychowawcą klasowym. Za rezultaty pracy gwarantuję. Posiadam wieloletnią praktykę, 30 zł. miesięcznie za godzinę dzienną.
 Wiadomość: Borzecki, Lutomska 21 m. 92, front, III p. od g. 3-ej do 6-ej po poł.

Pończochy jedwabne
 i inne, suknie trikotinowe i t. p. przyjmuje do reperacji.
 ul. 6-go Sierpnia 76, III piętro.
 Tania, bo w prywatnym mieszkaniu

Nauczycielka
 w średnim wieku izraelitka, z wykształceniem, znajomością francuskiego, niemieckiego i łaciny poszukuje mieszkania z utrzymaniem za lekcje. Pierwszorzędne referencje. Of. sub. „Doświadczanie“ do adm. Republik. 31

Leżanki i krzesła
 w bardzo dobrym stanie. ulica Juliusza 22, m. 3. 22

Wynajęcie
 pokoju do wynajęcia. Dowiedzieć się. Szkolna 24, m. 6. 20

Wynajęcie
 pokoju do wynajęcia. Dowiedzieć się. Szkolna 24, m. 6. 20

Wynajęcie
 pokoju do wynajęcia. Dowiedzieć się. Szkolna 24, m. 6. 20

Związek Zawodowy Pracowników Handlowych i Biurowych m. Łodzi
 Al. Kościuszki 21.
W piątek, dnia 20-go b. m.
 o godz. 8.30 w.
Prof. Dr. Adam S. ETTINGER
 (z Warszawy)
 wygłosi w lokalu Związku **ODCZYT n. t. ZAGADNIENIE ZBRODNI**
 Bilety w cenie 50 gr. dla członków i 1 zł. dla nieczłonków.

Zakład fryzjerski damski i męski
 p. l. **„ADAM“**
 Łódź, Piotrkowska 144, tel. 20-75.
 i Ciechocinek, ul. Słomska (budynek własny).

POSZUKUJE SIĘ
 dwóch parterowych **LOKALI FABRYCZNYCH**
 ok. 2000 kw. m. każdy. Łaskawe oferty pod „J. B. F.“ do administracji Republik

WEZWANIE.
 W odpowiedzi na odezwę Sekwestratora domu przy ulicy Zielonej 57, Icka Mandelmana, zamieszczonej w Nr. 18 Republik, wzywam go ponownie do obliczenia się, gdyż zgodnie z decyzją Sądu Okręgowego należy mi się od obecnego Sekwestratora zł. 2.105,46 gr., od uiszczenia której to sumy uchyla się. Wzywam przeto p. l. Mandelmana do niezwłocznego uregulowania tej należności i zabrania książek oraz dokumentów.
Leon Sandmeer.

OGŁOSZENIE
 Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 14 stycznia r. b. postanowił ogłosić upadłość Majerowi Kupca, oznaczając początek upadłości na dzień 23-10-1927 r. Sędzią Komisarzem mianował Sędziego Handlowego Hermana Zmigrodę, Kuratorem — apl. adw. Klingera.
 Łódź w styczniu 1928 r.
 Kurator upadłości
 apl. adw. **TADEUSZ KLINGER**
 Łódź, ulica Piotrkowska 175.
 Z mocy art. 476 K. H. wzywam, aby w dniu 28 stycznia r. b. o g. 10 przed poł. stawili się osobiscie lub przez pełnomocników w Sądzie Okręgowym w Łodzi, pokój 57, wierzyciele celem wyboru kandydatów na syndyka tymczasowego.
 Sędzia komisarz upadłości
HERMAN ZMIGROD.

„RUF“
 nowoczesna prosta, przejrzysta skrócona księgowość szwajcarska posłaająca się dowodu prawnego
OSZCZĘDZA
 na czasie pracy i kosztach, zapewnia codziennie bilans
PRZEJŚCIE na te metody dla każdego przedsiębiorstwa w każdej chwili możliwe
REORGANIZACJE
 Zaprowadzanie też innych metod
Kontrola Ksiąg Handlowych
 Sporządzanie bilansów
 przyjmuje i bliższych informacji udziela
O. R. PFEIFFER
 Łódź
 Kopernika (Milsza) 57,
 Tel. 66-83

Zł. 20.000
 potrzebne na hipotekę nowowybudowanego domu na dobrych warunkach. Łask. oferty do adm. pod „N.K. 20.000“ 21

Ładnie i prędko
 pisać uczy Kaligraf **L. BERMAN**
 oraz poprawia wszelkie brzydkie charaktery pisma w ciągu 15 lekcyj. Zawadzka 19, tr. I p.

Doktor P. Klinger
 Piotrkowska 51 II p. l. Choroby weneryczne, skórne i włosów
 Przyjmuje od 9-12 i 5-8.
 Panie od 4-5
 Wniedziele i świąt od 10-12

Dr. med. Ludwik FALK
 Nawrot 7 telef. 28-07 choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 10-12

Dr. med. Ch. WAINER
 Piotrkowska 73 Choroby: zębów, dziąseł, szczerk i podniebion
 Wyrównanie krzywosnąsących zębów.
 Uzupełnianie zębów bez bólu.

Dr. med. BRAUN
 Potulniowa № 23 tel. 40-26
 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Leczenie światłem, (Lampa kwarcowa)
 przyjmuje od 19-1 rano i od 5-8 p.p.

Redakcja i Administr. Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6-7 popoł. Telefony Redakcji: 27-24, 36-43, 36-44. Telefon Administracji: 22-14.
Przebieganie ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi **„Republika“** zł. 4.50, za odnośnienie do domu 40 gr.; z przesyłką poczt. w kraju zł. 5.20, zagranicą zł. 7.20.
„Express“ i **„Republika“** wraz z odnośnieniem 8 złotych.
Wydawca: Władysław Polak. Redaktor: Wacław Smólski. Drukarnia „Republika“ ad. 4 ogr. eda. Piotrkowska 49 i 45.